

Recenzja osiągnięć Pana dr. Arkadiusza Sieronia ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse

1. Kwestie formalne

Recenzja została przygotowana zgodnie z Ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, art. 219 oraz na wniosek Autora z dnia 3 listopada 2020 r. skierowany do Wydziału Ekonomii i Finansów Uniwersytetu w Białymstoku, za pośrednictwem Rady Doskonałości Naukowej, o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse, w którym monografia autorstwa dr. Arkadiusza Sieronia pt. „Monetary Policy after the Great Recession: the Role of Interest Rates” wydana przez wydawnictwo Routledge Taylor & Francis Group w 2021 r. określona została jako podstawa ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Stosownie do przepisów wynikających z ww. Ustawy rolą recenzenta jest dokonanie oceny, czy osiągnięcia naukowe odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2. Dodatkowo w poradniku Rady Doskonałości Naukowej pt. „Postępowania dotyczące nadawania stopnia doktora habilitowanego”, aktualizacja z dnia 20 maja 2021 r., stwierdza się (s. 32), że „od recenzentów można oczekiwać dokonania oceny spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących nadanie tego stopnia, w tym przede wszystkim, czy wskazane w dokumentacji wniosku informacje o aktywności naukowej albo artystycznej, o której mowa art. 219 ust. 1 pkt 3 p.s.w.n. są istotne w ramach danej dyscypliny”.

2. Podstawowe dane o kandydacie

Dr A. Sieroń ukończył studia licencjackie z ekonomii w czerwcu 2003 r., a studia magisterskie z ekonomii w maju 2005 r., w obydwu przypadkach w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Stopień doktora nauk ekonomicznych nadał mu Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w dniu 17 listopada 2016 r. za rozprawę pt. „Skutki wzrostu podaży pieniądza z perspektywy efektu Cantillona”. Recenzentami w przewodzie byli: prof. dr hab. S. Rudolf oraz dr hab. D. Filar, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Gdańskiego. Praca obroniona została z wyróżnieniem w dniu 19 października 2016 r. W 2017 r. rozprawa została uhonorowana Nagrodą Prezesa Rady Ministrów, natomiast rok później wyróżniono ją w VI edycji Konkursu o Nagrodę Prezesa NBP za najlepszą pracę doktorską i habilitacyjną z zakresu nauk ekonomicznych.

Od 2017 r. dr A. Sieroń jest adiunktem w Zakładzie Ogólnej Teorii Ekonomii w Instytucie Nauk Ekonomicznych na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

A. Sieroń nie ubiegał się dotychczas o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

3. Ocena merytoryczna osiągnięcia naukowego stanowiącego podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Osiągnięciem naukowym dr. A. Sieronia wskazanym przez niego jako podstawa ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest monografia naukowa pt. *Monetary Policy after the Great Recession: the Role of Interest Rates*, wydana przez wydawnictwo Routledge Taylor & Francis Group w 2021 r. (dalej będę ją skrótowo przywoływał jako „Sieroń 2021”).

Książki nie będę dokładnie streszczał: zostało to dobrze zrobione w autoreferacie przygotowanym przez Autora, w którym – już tutaj to podkreślę – pominął on jednak niektóre kontrowersyjne sformułowania zawarte w książce. Książkę zasadniczo oceniam pozytywnie, poniżej więc skoncentruję się wyłącznie na kwestiach budzących wątpliwości.

Pierwszą z nich jest to, że książka – jak się wydaje – nie miała recenzenta wydawniczego. Ani w samej pracy, ani w autoreferacie nie znalazłem żadnej informacji na ten temat. Być może publikacja podlegała jakiejś recenzji w wydawnictwie Routledge na etapie zarysu jej koncepcji, co jak wiem jest praktykowane, ale – tak jak wskazałem – nie znalazłem na ten temat żadnej informacji. Jest to kolejna przyczyna, dla której koncentruję się na słabościach książki, mając nadzieję, że Autor może wykorzysta moje uwagi przy drugim, poprawionym, wydaniu swojego dzieła.

Recenzowana praca składa się z siedmiu rozdziałów, poprzedzonych wstępem (oraz bardzo pomocnym słowniczkiem), po których następuje zakończenie oraz dwa aneksy. Na końcu znajdujemy obszerną bibliografię („Literature” ma aż 40 stron!) świadczącą o znacznej, choć jednak niepełnej, jak dalej zobaczymy, znajomości literatury tematu przez Autora.

We wstępie od razu spostrzegamy, że skromność nie jest silną stroną Autora, co już zauważono wcześniej w jednej z recenzji Jego doktoratu (autorstwa D. Filara). W książce Sieroń (2021, s. 3) czytamy np.: **“I have greatly advanced the achievements** of the Austrian school by applying its insights to the topics of zombie firms, negative interest rates, neutral interest rates, risk structure, and many others.” (wytluszczenie – ZP). Wydaje mi się, że taką ocenę co najwyżej mogą sformułować czytelnicy i to znawcy szkoły austriackiej; ponieważ – jak się wydaje – praca nie była poważnie recenzowana w procesie wydawniczym, stwierdzenia takie jak przytoczone budzą tym większy opór (zażenowanie?) czytelnika, a przynajmniej niniejszego recenzenta. Warto też zauważyć, że nawet jeśli cytowane przekonanie Autora jest trafne, to pozostaje kwestią otwartą, czy jest ono prawdziwe w odniesieniu do nauki ekonomii jako całości i czy – używając sformułowania ustawodawcy – „stanowi znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny”, w tym przypadku ekonomia i finanse.

W każdym razie w zakończeniu (a dokładnie na ss. 164 i 165) Autor nadal wychwala swój geniusz; bardzo lubi też zwrot (zastosowany w książce aż osiem razy) „I showed that...”, w sytuacjach, w których tak naprawdę podsumowuje tylko literaturę omawiającą kwestie poruszane w danym rozdziale. Na szczęście w autoreferacie A. Sieronia już tylko skromnie

stwierdza (s. 2), że „Poprzez zintegrowanie nowych opracowań z zakresu kanałów transmisji monetarnej moja książka wzbogaca literaturę przedmiotu o kompleksową analizę ograniczeń i skuteczności polityki pieniężnej oraz ultraniskich stóp procentowych”, z czym należy jak najbardziej się zgodzić.

Rozdziały książki zostały napisane według następującego schematu, czy też szablonu: problem rozdziału – omówienie cudzych prac empirycznych na temat tego problemu – ich interpretacja, zazwyczaj w zakończeniu, najczęściej z punktu widzenia ekonomii austriackiej i tzw. efektu Cantillona, któremu Autor poświęcił rozprawę doktorską i dwie książki wydane na jej podstawie (*Efekt Cantillona, czyli dlaczego pieniądź ma znaczenie* – dalej przywoływanej jako „Sieroń 2017”, *Money, Inflation and Business Cycles: The Cantillon Effect and the Economy* – dalej: „Sieroń 2019”).

Rozdziały książki są nierówne. Dwa pierwsze są moim zdaniem zdecydowanie najsłabsze. Po pierwsze, dotyczą one kwestii dobrze znanych, wałkowanych w literaturze od wielu dekad, z pewnością także przed tytułową „wielką recesją”. Nierzadko mamy tu do czynienia z przysłowiowym wyważaniem otwartych drzwi. W konsekwencji rozdziały są przegadane i często poruszają „oczywiste oczywistości” (np. na ss. 34-35). Po drugie, Autor często „ustawia sobie” oponentów i odnosi się do ich poglądów tak jak są one prezentowane w podręcznikach, co z kolei obniża jakość jego argumentów, wywołując odruch pobłażania (podręczniki zawsze upraszczają oryginalne sformułowania/koncepcje). Po trzecie, Autor niejednokrotnie stosuje populistyczną argumentację przypisując „bankierom centralnym”, czy też bankom centralnym, poglądy i stanowiska bez podawania ich źródeł (por. ss. 35-36, 38 oraz – już w rozdziale 5 – s. 92).¹

Po czwarte, zdarzają się normalne błędy – np. na s. 33 czytamy „After all, central banks **directly** control their balance sheets, not market yields.” (wyłuszczenie – ZP). Jednak współczesne banki centralne (a więc funkcjonujące w ramach kredytowego systemu monetarnego) nie kontrolują bezpośrednio swoich bilansów! Większość pozycji ich bilansów jest kształtowana albo całkowicie endogenicznie (gotówka), albo w wyniku realizacji innych celów ustawowych (np. nabywanie papierów wartościowych dla celów polityki pieniężnej). Jeśli bank chce osiągnąć określoną rynkową stopę rynkową (rentowności) to musi dokonać takich interwencji na rynku pieniężnym, które pozwolą ją uzyskać; to oznacza jednak, że wielkość bilansu banku centralnego jest wtórna wobec (czy też jest podporządkowana) jego ustawowej działalności.²

Wreszcie, po piąte, pomimo ogromu cytowanej literatury, Autor nie zauważa tak ważnych pozycji jak np. K. Adam, P. Tzamourani (2016): “Distributional consequences of asset price inflation in the Euro Area”, *European Economic Review*, nr 89, ss. 172-192³ (choć jej

¹ Pisząc o polityce EBC przed kryzysem oraz w pierwszej jego fazie sugeruję Autorowi skorzystanie z książki *Enhancing Monetary Analysis*, red. L.D. Papademos i J. Stark, Frankfurt am Main 2010.

² Podobny błąd znajdujemy w, zasadniczo bardzo dobrym, artykule Autora pt. „Endogenous versus exogenous money: Does the debate really matter?”. Na jego s. 330 czytamy “Do not central banks have a monopoly on cash issuance? It would be rather awkward to assume that a monopoly producer does not control the supply of its product, as this is the very definition of a monopolist.” Tak jednak nie jest. Banki centralne mają monopol na emisję gotówki tylko w tym sensie, że tylko one (ewentualnie wraz z mennicami) mogą ją tworzyć, czy też kreować. Ale wielkość tej kreacji wynika mechanicznie (automatycznie) z popytu na gotówkę (gdyby bank tego nie robił przestałby zarazem pełnić funkcję emisyjną i w sensie ekonomicznym nie byłby już bankiem centralnym – emisyjnym).

³ Zob. <https://www.journals.elsevier.com/european-economic-review>.

wcześniejszą wersję wymienia w jednym ze swoich artykułów), A. Auclert (2017): “Monetary Policy and the Redistribution Channel”⁴, czy też ostateczną wersję tego tekstu wydaną w 2019 r. w *American Economic Review*, nr 109 (6), ss. 2333-2367⁵.

Począwszy od rozdziału trzeciego jest już dużo lepiej. W samym rozdziale trzecim znajdujemy jednak podobne słabości jak w dwóch poprzednich. Po pierwsze, przegadany i nieciekawie przedstawiony przegląd (kolejna wyliczanka na zasadzie „jak leci”), na szczęście dużo bardziej aktualnych, prac empirycznych innych autorów. Czy nie można by ich posegregować według jakiegoś kryterium i np. zaprezentować tabelarycznie? Po drugie, wybór omawianych prac wydaje się nieco chaotyczny. Np. przytoczone są wyniki badań dla Boliwii – nie mam nic przeciwko temu krajowi, ale jak rozumiem zamysł książki dotyczył w intencji krajów bardziej rozwiniętych. W tym kontekście zwraca też uwagę to, że Autor nie nawiązuje do rodzimych autorów piszących na tematy omawiane w tym rozdziale. Por. np. T. Chmielewski, T. Łyziak, E. Stanisławska (2019): “Risk-taking channel – does it operate in the Polish banking sector?” *NBP Working Paper*, nr 305⁶ oraz tych samych autorów z roku 2020: “Risk-Taking Channel and Its Non-Linearities: The Case of an Emerging Market Economy”, *Finance a úvěr-Czech Journal of Economics and Finance*, nr 1, ss. 2-25⁷.

Rozdział czwarty należy do najlepszych w książce, chociaż na ss. 72-77 znajdujemy kolejny bardzo trudny w czytaniu przegląd badań różnych autorów. W tym passusie, a dokładnie na s. 76 brak jest też wyjaśnienia na czym polega „narrow measure”; zdefiniowane bowiem zostało tylko „broader measure”, a dalej w tekście zakłada się, że pojęcie „narrow measure” jest zrozumiałe. Prawdopodobnie jest to skutek pośpiechu i niedokładnej redakcji tekstu, za co jednak przynajmniej częściowa odpowiedzialność spada na Autora.

Rozdział jako całość został napisany w duchu „kornaiofskim”, jednak bez przywoływania tutaj (a dopiero w podsumowaniu książki) nazwiska Jánośa Kornai (w zakończeniu omawianego teraz rozdziału Autor akcentuje dorobek Schumpetera). Jest to o tyle zaskakujące, że Kornai jest coraz częściej postrzegany jako ekonomista szkoły austriackiej⁸, natomiast sam A. Sieroń – jak widzieliśmy – deklaruje, że prowadzi analizę w duchu tej szkoły ekonomicznej.

Jak wiadomo, najbardziej znane analizy Kornai odnoszą się do gospodarki socjalistycznej i dlatego też autor ten jest zazwyczaj postrzegany jako krytyczny analityk i teoretyk tego systemu ekonomicznego. Jednak to tylko pozory. Po pierwsze, niektóre jego koncepcje sformułowane przede wszystkim z myślą o gospodarce socjalistycznej pasują do opisu wielu kwestii będących przedmiotem rozdziału czwartego ocenianej rozprawy habilitacyjnej (np. pojęcie „soft budget constraint” wymienione na s. 72, a na s. 79 pojęcia pochodne – „eased financial constraints”, czy “quasi-soft budget constraints”). Po drugie, sam Kornai już dość dawno wskazał na

⁴ Zob. <https://www.nbp.pl/badania/seminaria/2vi2017.pdf>.

⁵ Zob. <https://www.aeaweb.org/articles?id=10.1257/aer.20160137>.

⁶ Zob. https://www.nbp.pl/publikacje/materialy_i_studia/305_en.pdf.

⁷ Zob. http://journal.fsv.cuni.cz/storage/1452_attachment.pdf.

⁸ Por. np. P.T. Leeson (2007): “We’re All Austrians Now: János Kornai and the Austrian School of Economics, A review essay of János Kornai’s *By Force of Thought: Irregular Memoirs of an Intellectual Journey*” (https://www.peterleeson.com/We_re_All_Austrians_Now.pdf) oraz A. Lindbeck (2007): “János Kornai’s Contributions to Economic Analysis”, *IFN Working Paper* nr 724 (<https://www.ifn.se/Wfiles/wp/wp724.pdf>), czy też P.J. Boettke, R.A. Candela (2021): “János Kornai, the Austrians, and the political and economic analysis of socialism”, *Public Choice*, nr 187, ss. 85-97 (<https://doi.org/10.1007/s11127-020-00851-0>).

„rozmiękczenie się” tego ograniczenia w gospodarkach krajów wysoko rozwiniętych, szczególnie po kryzysie rozpoczętym w 2007 r. (por. J. Kornai, “The soft budget constraint syndrome and the global financial crisis. Some warnings from an East European economist”, 14 października 2009 r.⁹). Zachęcam usilnie Autora na przyszłość, aby zapoznał się z podstawowym dorobkiem J. Kornai¹⁰, który zasadniczo wzbogaci i zaktualizuje Jego „austriacką” analizę „zombifikacji” współczesnych rozwiniętych gospodarek kapitalistycznych. Wymienienie J. Kornai tylko dwukrotnie¹¹ i to w kontekście jego mniej znaczącej pracy wydaje się co najmniej nie na miejscu, biorąc pod uwagę, że rozdział (i niektóre główne tezy z zakończenia) są (może bezwiednie) bardzo, ale to bardzo kornaiowskie. Brak znajomości głębszych uwarunkowań „ograniczeń budżetowych” skutkuje m.in. takimi mało realistycznymi postulatami jak ten na s. 167, gdzie znajdujemy apel („this book calls for”) o przywrócenie twardego ograniczenia budżetowego, tak jakby można było to po prostu zadekretować.

Rozdział piąty jest kolejnym bardzo dobrym rozdziałem recenzowanej rozprawy. Jeśli jednak pominąć fakt, że w nim częściej niż w innych partiach pracy pojawiają się tzw. literówki (por. ss. 105-106) i że ponownie o sobie daje znać pośpiech i pewna nonszalancja w pisaniu (na ss. 104-108 Autor przekonuje do swojej tezy znowu wyraźnie wykorzystując zbyt wiele słów), to warto zwrócić uwagę na następujące kwestie merytoryczne.

Po pierwsze, Autor dalej walczy z „current mainstream approach”, ustawiając sobie oponentów, ale niestety nie zawsze tych, którzy koncentrowali się w pogłębiony sposób na analizie i empirycznych szacunkach neutralnej (naturalnej) stopy procentowej (NSP) w kontekście współczesnej polityki pieniężnej. W szczególności, mam tu na myśli dorobek prof. SGH M. Brzoza-Brzeziny, który od dłuższego czasu zajmuje się NSP¹² i sam się postrzega jako „ekonomista głównego nurtu”. Polemika z nim z pewnością wniosłaby wartość dodaną do pracy, tym bardziej, że jest to autor znany w kręgach anglojęzycznych; jego dorobek mógłby więc być dobrym międzynarodowym, przysłowiowym, „chłopcem do bicia”.

Po drugie, w rozdziale tym Autor stawia dość śmiałą tezę nt. neutralności polityki pieniężnej (już sam tytuł rozdziału to zapowiada: „Are central banks neutral? Monetary policy and the neutral interest rate”), a właściwie – jak rozumiem – jej braku nie tylko w długim okresie. Ale czy nie jest tak, że Autor tę tezę sformułował już w swoim doktoracie i w dwóch książkach,

⁹ Zob. <http://www.kornai-janos.hu/Kornai2009%20The%20soft%20budget%20constraint%20syndrome%20and%20the%20global%20financial%20crisis--Buiter-blog.pdf>.

¹⁰ J. Kornai (1977): *Anti-Equilibrium: teoria systemów gospodarczych: kierunki badań*, PWN, Warszawa; J. Kornai (1985): *Niedobór w gospodarce* (tyt. oryg.: *Economics of Shortage*), PWE, Warszawa; zob. też jego tekst napisany z E. Maskinem i G. Rolandem (2003): “Understanding the Soft Budget Constraint”, *Journal of Economic Literature*, grudzień, nr 4, ss. 1095-1136.

¹¹ Autor wymienia J. Kornai w swojej książce raz w bibliografii (s. 206) oraz – wcześniej – w “Synopsis and final conclusions”, tj. fragmencie zamykającym zasadniczą część książki, a dokładnie na s. 164, gdzie czytamy: “Ultralow interest rates thus work like subsidies for unproductive firms, or **soft budget constraints (Kornai 1993)**, hampering the market’s selection mechanism and supporting zombie companies.” (wytluszczenie – ZP).

¹² Por. np. jego książkę (2011): *Polska polityka pieniężna. Badania teoretyczne i empiryczne*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa, i wymienione tam w bibliografii jego publikacje o NSP. Gwoli ścisłości należy powiedzieć, że A. Sieroń w jednym z odnośników (s. 112) wymienia pracę wskazywanego teraz autora (napisaną do spółki z J. Kotłowskim), nie jest to jednak najbardziej reprezentatywny tekst tego autora z obszaru problematyki NSP.

które powstały na jego podstawie (Sieroń 2017, Sieroń 2019)? Pomijając już dorobek R. Cantillona, ulubionego ekonomisty Habilitanta, wielu innych autorów też ją formułowało – właśnie ze szkoły austriackiej, w tym inny jej współczesny przedstawiciel C. Borio (notabene wymieniany w książce aż 50 razy!).

Po trzecie, trzymając się zagadnienia autorów cytowanych/niecytowanych, zaskakujące jest, że ani w tym rozdziale, ani w następnym, też dotyczącym problematyki stopy procentowej, ani nawet w całej książce i w ogóle w przedstawionym dorobku Autora, ani razu nie wymienia jednego z czołowych ekonomistów szkoły austriackiej jakim jest E. Böhm-Bawerk. Jest to tym bardziej zaskakujące, że stworzył on własną teorię stopy procentowej, którą zalicza się do kluczowego dorobku tej szkoły (por. M. Blaug, *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, WN PWN, Warszawa 2000, s. 511-520) i którą Autor – co prawda w ujęciu L. Misesa¹³ – w jakimś stopniu wykorzystuje w swoich rozważaniach recenzowanego teraz dzieła (koncepcja „originary interest rate” – por. definicja na s. xvi oraz ss. 57 i 100).

Po czwarte, A. Sieroń w tym rozdziale szerzej omawia zagadnienie współczesnej „stagnacji sekularnej” (*secular stagnation*). I bardzo dobrze, choć sama koncepcja jest kontrowersyjna; szkoda jednak tylko, że nie odnosi się On do innych „anty-mainstreamowych” interpretacji tej hipotezy, np. S. Keena¹⁴.

Po piąte, Autora w konkluzjach rozdziału (ss. 108-110) ponosi temperament publicystyczno-polemiczny – czasami to dobrze, ale jednak nie zawsze, jakby nie było mówimy przecież o dziele naukowym w intencji.

Rozdział szósty jest dla mnie najciekawszym i najbardziej wartościowym rozdziałem pracy. Jest to najlepszy tekst o ujemnych nominalnych stopach procentowych jaki znam. Niemniej i tu można znaleźć szereg błędów i co najmniej kontrowersyjnych stwierdzeń. Od strony konstrukcyjnej warto wskazać, że jego „Conclusions” są zdecydowanie za długie (ss. 132-139, odpowiadają ok. 23% całego rozdziału!) i powtarzające często te same myśli w różny sposób.

Rozdział ma w moim przekonaniu dwie podstawowe słabości. Po pierwsze, Autor w jeszcze większym stopniu niż w dwóch pierwszych rozdziałach stosuje metodę „ustawiania” sobie przeciwnika. Powiedzmy przykładowo o trzech przypadkach. I tak na s. 133 czytamy, że “The **consensus** is that when the aggregate demand for investment and consumption is extremely weak, it is **optimal** for central banks to implement **negative** interest rates (Abo- Zaid and Garin 2016; Rognlie 2016; Dong and Wen 2017).” – nie ma przecież takiego konsensusu! Zauważmy, że z trzech wymienionych pozycji, dwie to uczelniane working papers, trudno więc zakładać, że są one reprezentatywne dla większości społeczności „mainstreamowej”. (Warto też zwrócić uwagę, że wszyscy ci autorzy są zatrudnieni w USA, ale pomimo ich sugestii sam Fed nigdy nie prowadził takiej sugerowanej przez nich „optymalnej” polityki!) Dalej na tej samej stronie Habilitant pisze autorytatywnie „...**mainstream** economists seem to **underestimate the long-term risks related to the NIRP**”, nie podając żadnych badaczy, którzy reprezentują takie stanowisko. Wreszcie, na s. 140, w odnośniku 17 możemy przeczytać, że „...interest rate cuts are thought to **always** stimulate the economy.” (we wszystkich przypadkach wyłuszczenia

¹³ Na temat związków teorii obu tych autorów zob. L. Mises, „What Is "Originary Interest"?", <https://mises.org/print/5864>.

¹⁴ Por. jego interpretacje w artykule “Secular stagnation and endogenous money” z 2014 r. (<http://www.paecon.net/PAEReview/issue66/Keen66.pdf>) oraz w książce z 2017 r. pt. *Can We Avoid Another Financial Crisis?*, Polity.

moje – ZP), w odniesieniu do „mainstream macroeconomic models”. Wiele można powiedzieć o uproszczeniach „mainstreamu”, ale na pewno nie jest tak, że wszyscy ekonomiści głównego nurtu mają zawsze takie same poglądy! Zresztą pisał o tym sam Autor w rozdziale pierwszym, w którym wycieniował dyskusję na te tematy.

Po drugie, pomimo przypisywania stopie procentowej dwóch istotnych funkcji (alokacyjnej i sygnalizacyjnej) to tak naprawdę Autor w gruncie rzeczy nie przeprowadził – ani tu, ani w innych rozdziałach książki – pogłębionej analizy tego, dlaczego stopa procentowa jest aż taka ważna. Właściwie mamy tu do czynienia tylko z deklaracjami: że ujemna stopa procentowa nie realizuje swoich wspomnianych przed chwilą funkcji lub że ma negatywny wpływ na krzywą dochodowości itp. I deklaratorywnymi stwierdzeniami, że jest to najważniejsza („kluczowa”) cena w gospodarce („key price in the economy” – por. ss. 135 i 165). Ale dokładnego, teoretyczno-analitycznego wyjaśnienia jak to się dzieje, że stopa procentowa jest tą najważniejszą ceną w gospodarce już nie znajdujemy.

Z innych kwestii warto zwrócić uwagę, że na s. 126 Autor sugeruje, że zdaje się wierzyć w mnożnikowy mechanizm kreacji pieniądza („which reduces the money multiplier”), który jest przecież składnikiem tak mocno zwalczanego w tej książce podejścia mainstreamowego i podręcznikowego. Na szczęście w swoim artykule z 2019 r. pt. „Endogenous versus exogenous money: Does the debate really matter?” nie pozostawia wątpliwości, że ma poważne wątpliwości co do trafności tego ujęcia (por. ss. 332-333).

Ostatni rozdział książki, siódmy, jest już (czy też ponownie) mniej ciekawy. Autor znowu przytacza tu dużo kwestii szeroko poruszanych w debacie ekonomicznej od 2007 r. Można powiedzieć, że to (po raz kolejny) „rozgadana synteza” rzeczy dość już znanych. Natomiast, w przeciwieństwie do tego z poprzedzającego rozdziału bardzo dobre, wyważone i zwięzłe, są „conclusions” na s. 159-160. Ale reszta rozdziału mówi o rzeczach dobrze znanych i przedstawia też dobrze znane argumenty (może poza s. 158).

Warto też zwrócić uwagę, że Autor, zresztą nie tylko w tym rozdziale, stosuje w swojej argumentacji chwyt, że coś jest złe jak jest tego czegoś za dużo lub trwa to za długo; np. na s. 149 czytamy, że “...the accumulation of debt will encourage credit quality to deteriorate as, over time, especially when interest rates are **too low for too long**, lenders grant credit to less creditworthy borrowers.” (wyłuszczenie moje – ZP). Taką argumentację trudno traktować poważnie – już przecież z samego stwierdzenia, że czegoś jest „za dużo” (lub występuje „za długo”) wynika, że nie jest to dobre!

Dla ścisłości zwracam też uwagę, że na s. 149 przytaczana jest pozycja „Balke 2000”, której jednak nie ma w wymienionej w literaturze na końcu książki. (Nawiasem mówiąc podobny przypadek zauważyłem w autoreferacie z pozycją Swanson 2018; odnajdujemy ją jednak na szczęście w literaturze podanej w książce Sieroń 2021.) Niestety, takie „głupie” błędy w moich oczach zmniejszają wiarygodność argumentacji Autora.

Zasadniczy trzon książki kończy podsumowanie, które zostało w tym przypadku zatytułowane „Synopsis and final conclusions”. I znowu Autora trochę tutaj ponosi. Na gruncie teoretycznym można się zgodzić z bardzo ostrą krytyką stopy procentowej jako narzędzia współczesnej polityki pieniężnej, pozostaje jednak istotne, praktyczne pytanie, jak inaczej kontrolować kreację kredytu bankowego i pieniądza w warunkach systemu monetarnego o charakterze kredytowym. Stopa procentowa jako cena kredytu i pieniądza, realizująca też inne zadania-

funkcje, o których Autor pisze, jest we współczesnej gospodarce rynkowej przecież tak naprawdę jedynym narzędziem pozwalającym na pośrednie kierowanie kredytem i – ostatecznie – ekspansją monetarną! Nawet jeśli zlikwidujemy banki centralne (co sugeruje Autor na s. 165 lub ograniczą się one tylko do dostarczania płynności w czasie kryzysu), to w obecnie istniejącym realnie systemie monetarnym stopy (rynkowe) będą nadal odgrywać rolę regulującą obieg pieniądza; powoduje to, że trudno zakładać, aby państwo w obecnym, realnie istniejącym świecie, w ramach prowadzenia polityki gospodarczej, przestało na nie wpływać.

Merytoryczną część książki zamykają dwa aneksy, które dobrze świadczą o umiejętności szybkiej, poważnej i w dużym stopniu merytorycznej reakcji Autora na w znacznym stopniu niespodziewane wydarzenia. Dobrze, że znalazły się w książce, ale z punktu widzenia czysto naukowego niewiele one wnoszą. Autora znowu chwilami „ponosi” i zaczyna wchodzić w rejestry publicystyczne, ale w tego typu aneksach, pisanych na gorąco, jest to w moim przekonaniu akceptowalne. Warto też zauważyć, że Autor w trakcie pisania książki uświadamia sobie coraz bardziej znaczenie czynnika fiskalnego w prowadzeniu współczesnej polityki pieniężnej: o ile w pierwszym rozdziale był tylko jeden krótki akapit na ten temat (s. 21), to w rozdziale siódmym poświęcił tej kwestii aż prawie sześć stron (ss. 153-158), aby w drugim aneksie lapidarnie, wprost stwierdzić, że „interest rate cuts do not help anyone but the government” (s. 178).

Podsumowując zatem recenzję książki Sieroń (2021): Autor dokonuje w pracy – chwilami brawurowej w dobrym tego słowa znaczeniu – syntezy debaty, poglądów, obserwacji i przemyśleń, które są w obiegu od dłuższego czasu (na pewno od 2008 r.), przewijając się w dyskusjach ekonomistów i praktyków gospodarczych. To mogła być bardzo dobra i ważna książka. Zasygnalizowany jednak na początku brak poważnej recenzji merytorycznej, wobec braku dostatecznej samodyscypliny Autora, spowodował, że otrzymaliśmy dzieło niedopracowane i w znacznym stopniu „rozwichrzone”, przypominające czasami raczej pamflet naukowo-polityczny („polityczny” – w sensie polityki gospodarczej) i to ze znacznymi dłużyznami. Wkład dzieła do nauki, nie tylko polskiej, polega – jak napisał sam Autor w przytoczonym już fragmencie swojego autoreferatu – w „zintegrowaniu nowych opracowań”. A. Sieroń zrobił to w sposób dość twórczy i, co też ważne, bardzo aktualny. W pracy jest jednak sporo słabości merytorycznych (i formalnych, wydawniczych), które starałem się zasygnalizować i które być może Autor wykorzysta w drugim, poprawionym, uzupełnionym i zaktualizowanym, wydaniu książki, podobnie jak to zrobił w przypadku doktoratu. Czego też mu życzę.

4. Ocena innych publikacji naukowych oraz uwagi do całokształtu przedłożonego dorobku naukowego

Dołączone do powyżej zrecenzowanej monografii Sieroń (2021) inne publikacje naukowe można podzielić według co najmniej dwóch kryteriów. Po pierwsze, według tego, czy są rozwinięciem tez doktoratu lub jego przeróbką (do tej grupy wchodzi dwie pozostałe monografie A. Sieronia – Sieroń (2017) i Sieroń (2019) – oraz kilka artykułów). Opracowania te warto odnotować, szczególnie, że niektóre z nich są wysoko punktowane (o czym dalej), ale trudno je traktować jako zupełnie nowy dorobek „podoktorski”. Dlatego też nie będę przeprowadzał ich pogłębionej analizy merytorycznej. Trzeba jednak podkreślić, że są to opracowania bardzo poprawne, w znacznym stopniu wyważone, co chyba – sądząc po obu

recenzjach pracy doktorskiej – nie miało miejsca w przypadku doktoratu. Piszę o tym w kontekście wcześniejszych uwag, że książka habilitacyjna A. Sieronia jest niedostatecznie dopracowana i wyważona.

Drugim możliwym kryterium podziału publikacji A. Sieronia, jest ich tematyka. Dzielę je na te, które dotyczą problematyki pieniężno-finansowej i pozostałe. Mogę się tylko wypowiedzieć szerzej na temat tych, które wiążą się z moimi kompetencjami, czyli dotyczącymi zagadnień pieniężno-finansowych. Zgodnie z pierwszym kryterium koncentruję się jednak wyłącznie na dorobku „podoktorskim” A. Sieronia. Co się tyczy pozostałych opracowań mogę tylko stwierdzić, że dotyczą one szerokiego wachlarza tematyki, dobrze świadcząc o rozległości zainteresowań Autora. Warto też zauważyć, że w tej drugiej grupie mieści się najwyżej (poza monografiami) punktowana publikacja A. Sieronia, tj. artykuł pt. „Some Problems of Behavioral Economics”, wydana w czasopiśmie wycenionym przez Ministerstwo na 100 punktów. Dodajmy, że inny artykuł z tej grupy (pt. „Does the COVID-19 pandemic refute probability neglect?”), opublikowany został w czasopiśmie wycenionym na 70 punktów. Tak więc można chyba śmiało przyjąć, że ten pozostały dorobek jest wysokiej próby.

Jak przed chwilą wspominałem, cały dorobek A. Sieronia wskazuje na jego bardzo szerokie zainteresowania (także przedsiębiorczością, ekonomią behawioralną, dochodami i rozwojem, rynkiem pracy itd.). Biorąc pod uwagę powyższe dwa kryteria wypowiem się poniżej dokładniej tylko na temat tych publikacji, w stosunku do których wydaje mi się, że mam kompetencje i które zostały napisane, całkowicie, lub w znacznym stopniu, niezależnie od problematyki doktoratu. W szczególności zwrócę uwagę na cztery następujące: dwukrotnie już wymieniany tekst pt. „Endogenous versus exogenous money: Does the debate really matter?”, wydany w czasopiśmie wycenionym na 70 punktów, który dalej nazywam Sieroń (2019a); „Legacy of Menger’s theory of social institutions” (Sieroń 2019b); “What is Bitcoin” (Sieroń 2019c); oraz „Hayek and Mises on Neutrality of Money: Implications for Monetary Policy” (Sieroń 2018). (Do tej grupy można by też jeszcze dołączyć ciekawy artykuł wydany w roku 2017 pt. „The Non-Price Effects of Monetary Inflation”, ale jego pierwsza (polska) wersja była już prezentowana w 2014 r., w czasie pisania doktoratu przez A. Sieronia.¹⁵ Liczne nawiązania do tzw. efektu Cantillona jasno wskazują, że artykuł ten został napisany w jego „doktorskim” okresie.)

Wszystkie te artykuły są bardzo dobre. Tekst Sieroń (2019c) jest najlepszym – w sensie głębi interpretacyjnej – artykułem, jaki czytałem o Bitcoinie, czy też szerzej – o prywatnym pieniądzu cyfrowym; zaskakujące jest tylko to, że został on wydany w nieznanym szerzej

¹⁵ Artykuł ten zwraca na siebie uwagę tym, że Autor analizuje tzw. niecenowe skutki „inflacji monetarnej”, czyli jakościowy i ilościowy wpływ silnego wzrostu podaży pieniądza na wytwarzane dobra i świadczone usługi. Oczywiście robi to prawie wyłącznie w kontekście gospodarki rynkowej, aczkolwiek w odnośniku 6 wspomina o sytuacji „under the communist system”. Szkoda jednak, że tego ostatniego wątku bardziej nie pogłębił w kontekście czasów współczesnych. I znowu muszę tu wrócić do wspomnianego już J. Kornaia. W swoich pracach (zob. odnośnik 10 tej recenzji) zwracał on uwagę na te same zjawiska co A. Sieroń, wskazując na rolę inflacji tłumionej (rynku sprzedawcy, czy też – jak to określił w *Anti-Equilibrium* – sytuacji „ssania” – *suction* – w gospodarce) na ich dużo ostrzejsze (czy też wyraźniejsze) występowanie w gospodarce socjalistycznej. Myślę, że argumentacja Kornaia, z jego wskazówką, że u podłoża tych zjawisk leży miękkie ograniczenie budżetowe przedsiębiorstw, bardzo by wzbogaciło analizę Habilitanta (zob. moje wcześniejsze uwagi).

czasopiśmie wycenionym zaledwie na 5 punktów (*The Journal of Prices & Markets*).¹⁶ Z kolei teksty Sieroń (2018) i Sieroń (2019b) przedstawiają pogłębioną analizę dorobku szkoły austriackiej w obszarze pieniądza (w przypadku tekstu Sieroń 2019b także teorii prawa).

Najwięcej dla mnie wnoszącym jest artykuł Sieroń (2019a). Bardzo ważna jest tu teza, że należy odróżniać pojęcie endo-/egzogeniczności pieniądza od kontrolowalności/niekontrolowalności ekspansji podaży pieniądza (i endo-/egzogeniczności decyzji banku centralnego). Oczywiście tekst ma też pewne słabości – jedną z nich, związaną z uwagami Autora o gotówce na s. 330, wymieniałem w drugim odnośniku tej recenzji. Merytoryczny problem mam też z dwoma ostatnimi akapitami tekstu: przywołana sugestia Hayeka z 1937 r., że w XIX w. nie było cykliczności gospodarczej nie wydaje się trafna (por. np. periodyzację cykliczności gospodarki amerykańskiej prowadzoną przez National Bureau of Economic Research¹⁷); podobnie zawartą implicite sugestią, że za tą cyklicznością stoją banki centralne również można uznać za kontrowersyjną. Wydaje mi się też, że artykuł zyskałby sporo, gdyby Autor zapoznał się z książką I. Bludnik (2015): *Postkeynesizm. Teoria endogenicznej kreacji pieniądza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań, lub choćby z jej znacznie krótszą publikacją z roku 2018 pt. „Postkeynesowskie teorie endogenicznej podaży pieniądza”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, zeszyt nr 2, ss. 159-170.

Reasumując: oceniony powyżej dorobek artykułowy A. Sieronia nie ma wad jego książki, którą przedstawił jako rozprawę habilitacyjną. Jest z pewnością bardziej dopracowany, usystematyzowany i przemyślany w szczegółach niż książka Sieroń (2021). Sugeruje to, że wydawcy czasopism w procesie recenzyjnym skutecznie wymusili na Autorze podwyższenie jakości tekstów; jak już również sygnalizowałem tak też się stało z obydwoma monografiami powstałymi na bazie doktoratu. Niestety nie stało się tak w przypadku książki habilitacyjnej, ponieważ – powtórzę się po raz któryś – nie przeszła ona pełnej procedury recenzji wydawniczej. Konkludując definitywnie ten wątek, zachęcam Habilitanta na przyszłość, aby każdy swój kolejny tekst dawał do przyjacielskiego przeczytania zaufanej osobie, zanim go dalej rozpowszechni.

Spojrzenie na całość dorobku naukowego przedłożonego przez dr A. Sieronia pozwala też na inną konstatację reasumującą. Autor mianowicie nie prowadzi **własnych badań empirycznych (ilościowych)**. Oczywiście znam sceptyczne stanowisko szkoły austriackiej w odniesieniu do tego typu badań (zob. szerzej np. R.G. Holcombe, *Austrian School of Economics*, wydanie drugie, Edward Elgar Publishing, Cheltenham i Northampton, 2020, ss. 120-124). Ale z drugiej jednak strony wyraźnie widać, że Autor w swoich analizach takich badań potrzebuje. W artykułach ten brak badań empirycznych mniej rzuca się w oczy, jednak w dziele przedstawionym jako rozprawa habilitacyjna jest on szczególnie widoczny. Stąd w książce Sieroń (2021) mamy tak wiele długich fragmentów omawiających badanie empiryczne innych autorów oraz sporo rysunków dostarczonych i sygnowanych przez FRED (Federal Reserve Economic Data), amerykański portal prowadzony przez Federal Reserve Bank of Saint Louis. Habilitant rzecz jasna ma prawo wykorzystywać obce badania empiryczne i koncentrować się wyłącznie na aspektach teoretyczno-interpretacyjnych poruszanych przez siebie tematów. Takie podejście skazuje jednak Habilitanta na obszerne ich omawianie oraz, co gorsza, w

¹⁶ A jego wcześniejsza, jednak znacznie się różniąca, polska wersja została wydana w *Ekonomii – Wrocław Economic Review* już w 2013 r. Artykuł ten jednak nie nawiązuje do problematyki doktoratu Autora.

¹⁷ Zob. <https://www.nber.org/research/data/us-business-cycle-expansions-and-contractions>.

dłuższej perspektywie na znaczną wtórność swoich rozważań w stosunku do oryginalnych badań empirycznych. Będzie On bowiem musiał odwoływać się do istniejącego, opublikowanego już dorobku i Jego badania-przemyślenia nie będą odkrywały nic całkowicie nowego, tylko ewentualnie w miarę nowatorski sposób interpretowały wyniki istniejących już w obiegu badań.

5. Dane naukometryczne

Według przedłożonego przez Habilitanta wykazu osiągnięć naukowych, parametry naukometryczne jego dorobku są bardzo wysokie. Syntetycznie i dobitnie pokazuje to poniższa tabela, zaczerpnięta z tego wykazu.

Tabela 1. Dane naukometryczne podsumowujące cały dorobek publikacyjny A. Sieronia

Baza danych	Liczba cytowań	Indeks Hirscha
Google Scholar	67 (66) ^a	5 (4) ^a
Scopus	10	2
Web of Science	4	1
Journal of Citation Reports	Liczba publikacji	Sumaryczny współczynnik IF
	2	2,108
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego	Liczba publikacji	Suma punktów
Monografie	3	700
Rozdziały w monografiach		
- przed doktoratem	6	60
- po doktoracie	2	40
Artykuły naukowe		
- przed doktoratem	12	195
- po doktoracie	10	375
	Suma	1370
	Po doktoracie	1115

^a Liczba w nawiasie to wartość podana przez „Publish or Perish”.

Źródło: A. Sieroń, „Wykaz osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny”.

Dane zawarte w tabeli wyraźnie wskazują, że Habilitant jest już uznanym autorem, także w obiegu międzynarodowym. Podkreślimy też od razu, że wszystkie te prace są w całości napisane samodzielnie, bez współautorów. Biorąc pod uwagę tylko tą część powyższego zestawienia, która odnosi się do MNiSW widać, że większość punktacji została wygenerowana po obronie doktoratu (1115 punktów na 1370). Nawet jeśli nie uwzględnimy dwóch książek, które powstały na bazie doktoratu (Sieroń 2017 i Sieroń 2019), punktacja nadal zdecydowanie wskazuje przewagę dorobku podoktorskiego (715 punktów na 1370).

Jednak nie to jest najważniejsze. Kluczowym dla mnie jest fakt, że Habilitant coraz więcej publikuje w coraz bardziej punktowanych czasopismach. I tak, w roku 2019 wydał dwa wysoko punktowane artykuły, z których jeden jest w czasopiśmie wycenianym przez MNiSW na 40 punktów (*Studies in Logic, Grammar and Rhetoric*), a drugi na 70 punktów (*Research in Economics*). Z kolei w następnym roku A. Sieroń opublikował jeszcze wyżej punktowane artykuły – jeden w czasopiśmie 70 punktowym (*Journal of Risk Research*), drugi – w czasopiśmie 100 punktowym (*European Research Studies Journal*). Świadczy to nie tylko o szybkim rozwoju naukowym Habilitanta, ale o coraz większej akceptacji Jego dorobku w czasopiśmiennictwie międzynarodowym (wszystkie cztery artykuły, o których mowa w tym akapicie zostały wydane w języku angielskim; trzy z nich zostało opublikowanych w czasopismach zagranicznych). Tym samym potwierdza to też dobry kierunek rozwoju Habilitanta.

6. Ocena pozostałej aktywności naukowej (w tym międzynarodowej)

W tym obszarze też mamy dobrą sytuację, choć jest ona bardziej zróżnicowana. Habilitant informuje np., że nie jest członkiem w redakcji naukowych monografii, że nie brał żadnego udziału w komitetach organizacyjnych i naukowych konferencji krajowych lub międzynarodowych, że ani razu nie uczestniczył w pracach zespołów badawczych realizujących projekty finansowane w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych, że nie jest członkiem w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism, ani też, że nie brał udziału w zespołach badawczych, realizujących projekty inne niż określone w pkt. II.9.

Jego inna „pozostała aktywność naukowa” jest silnie skoncentrowana na działalności międzynarodowej. A. Sieroń podaje, że odbył cztery naukowe staże zagraniczne (dwa razy w USA, po razie we Francji i w Czechach), że recenzował manuskrypt dla poważnego czasopisma zagranicznego (wycenianego przez MNiSW na 200 punktów) oraz że jest członkiem Zespołu ds. wsparcia publikacji zagranicznych na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Warto dodać, że po uzyskaniu stopnia doktora wygłosił referaty na kilku konferencjach naukowych, głównie zagranicznych; było to w sumie pięć wystąpień, pamiętajmy jednak, że od początku 2020 r., życie konferencyjne uległo daleko idącemu ograniczeniu.

Struktura rozpatrywanej w tym punkcie recenzji aktywności naukowej dr. A Sieronia jest więc jak najbardziej prawidłowa: w jego wieku i na obecnym etapie kariery naukowej słusznie robi koncentrując się prawie wyłącznie na twórczej pracy naukowej. Oceniając natomiast cały jego dorobek należy stwierdzić, że dr Sieroń wykazuje bardzo istotną aktywność naukową.

7. Osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne i w zakresie popularyzacji nauki

Co się tyczy oceny osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzatorskich to również należy stwierdzić, że jest on zróżnicowany, najprawdopodobniej z przyczyny podanej w przedostatnim zdaniu poprzedniego punktu. W konsekwencji, w odniesieniu do obszaru czysto organizacyjnego dowiadujemy się z przedłożonych przez Habilitanta dokumentów, że jest On jedynie członkiem Zarządu Instytutu Edukacji Ekonomicznej (przy Instytucie Misesa). Natomiast prowadził szeroki wachlarz zajęć dydaktycznych, zarówno w języku polskim jak i

angielskim, tak na studiach stacjonarnych, jak i niestacjonarnych. Był też promotorem kilkudziesięciu prac dyplomowych, a obecnie pełni również funkcję promotora pomocniczego w powstającej rozprawie doktorskiej.

A. Sieroń bardzo aktywnie prowadzi działalność popularyzującą naukę ekonomii. W autoreferacie podaje On np., że do października 2020 r. opublikował już 17 artykułów ekonomicznych na portalu obserwatorfinansowy.pl, należącym do NBP. W momencie, gdy piszę te słowa (18 czerwca 2021 r.) publikacji tych jest już 20¹⁸. Z kolei w Instytucie Edukacji Ekonomicznej, gdzie jest wspomnianym członkiem Zarządu, zamieścił już aż 87 (!) tekstów¹⁹, poczynając od swojej pracy licencjackiej.

8. Konkluzja

Dr Arkadiusz Sieroń jest młodym pracownikiem nauki silnie skoncentrowanym na badaniach, zaznajamianiu się ze światową literaturą tematu i przede wszystkim – co zdecydowanie najważniejsze – na międzynarodowej działalności publikacyjnej. Poziom tej ostatniej jest nieco zróżnicowany: jak wyżej podkreślałem oceniam jego podoktorskie publikacje naukowe w czasopiśmie najwyżej – wyżej niż książkę Sieroń (2021), którą zgłosił jako swoje osiągnięcie naukowe.

A. Sieroń związał się intelektualnie z tzw. austriacką szkołą ekonomii, często uważaną za niszową, ale od pewnego czasu „powracająca do łask”, nie tylko w Polsce. W środowisku tych ekonomistów odniósł On już pewien sukces i stał się rozpoznawalny, co przejawia się m.in. w tym, że był zdobywcą trzeciego miejsca w *The 6th International Vernon Smith Prize for the Advancement of Austrian Economics* w 2013 r.²⁰ oraz że w roku 2018 otrzymał nagrodę *The Lawrence W. Fertig Prize in Austrian Economics*²¹.

Pomimo krytycznego stosunku do niektórych elementów zaprezentowanego dorobku przez dr. Arkadiusza Sieronia, nie mam jednak wątpliwości, że spełnia on wymagania ustawowe stawiane w postępowaniu dotyczącym nadawania stopnia doktora habilitowanego. W szczególności nie mam wątpliwości, że Jego dorobek, w tym wskazane osiągnięcie naukowe, wykazuje istotne cechy „znacznego wkładu w rozwój” dyscypliny ekonomia i finanse. Popieram zatem wniosek o nadanie dr. Arkadiuszowi Sieronowi stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w tej dyscyplinie.

¹⁸ Por. <https://www.obserwatorfinansowy.pl/autor/arkadiusz-sieron/>.

¹⁹ Por. https://mises.pl/zaawansowana-wyszukiwarka/?fwp_slowo_kluczowe=siero%C5%84&fwp_categories=teksty.

²⁰ Zob. <https://ecaef.org/vernon-smith-prize-essay-competition/6th-international-vernon-smith-prize/>.

²¹ Zob. <https://mises.org/fellowships/lawrence-w-fertig-prize-austrian-economics>.